KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 27go Stycznia. Rok 1864. **№ 21** Dnia 15 (27) Stycznia 1864 Roku.

Środa. | Wschód Słońca g. 7 m. 51 Zachód „ „ 4 „ 36 | Jutro, ŚŚ. Walerego B. i Karola W. Ces:.

Pojutrze, t. j. w Piątek, w Kościele PP. *Wizytek*, przypada Odpust Śgo Franciszka *Salezego*. Rozpocznie się jutro Nieszporem.

Do Namiestnika Naszego
w Królestwie Polskiem.

Na przedstawienie wasze, Warszawskiego Gubernatora Cywilnego, Radcę Tajnego *Łaszczyńskiego*, Najmiłościwiej uwalniamy od tych obowiązków, z pozostawieniem go Członkiem stałym Rady Stanu Królestwa Polskiego i przy wszelkich innych, zajmowanych przez niego urzędach.

Dan w Petersburgu, dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1863/4 roku.

(podpisano) „ALEXANDER."
przez Cesarza i Króla,
P. o. Ministra Sekretarza Stanu,
W. *Płatonow*. (Dz: Pow:).

Do Namiestnika Naszego
w Królestwie Polskiem.

Na przedstawienie wasze, Jenerała-Majora *Rożnowa*, liczącego się w jeździe armji i zostającego przy was, jako Namiestniku w Królestwie Polskiem, mianujemy Warszawskim Gubernatorem Cywilnym.

Dan w Petersburgu, dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1863/4 roku.

(podpisano) „ALEXANDER."
przez Cesarza i Króla.
P. o. Ministra Sekretarza Stanu,
W. *Płatonow*. (D. P.)

Zgodnie z wydanem, za Najwyższem zatwierdzeniem, postanowieniem Namiestnika Królestwa Polskiego, rozesłanem przy rozkazie do wojsk w Królestwie Polskiem z 24 Grudnia (v. s.) Nr 370, (*) osobna kancelarja do spraw stanu wojennego została zniesiona, a otwarty został zarząd Jenerał-Policmajstra w Królestwie. Z tego powodu Głównodowodzący raczył rozkazać, żeby wojska znajdujące się w Królestwie Polskiem i władze wojskowe, co do przedmiotów w których odnosiły się dotąd do osobnej kancelarji do spraw stanu wojennego, teraz zwracały się do Jenerał-Policmajstra w Królestwie Polskiem. (Dz: Pow:).

Na posiedzeniu dnia 7 (19) b. m. Rada Administracyjna uwolniła Radcę Stanu, Marcelego *Machczyńskiego*, Sędziego Sądu Apelacyjnego, na własne jego żądanie od sprawowania tych obowiązków, z prawem noszenia munduru i tytułem do wysłużonej pensji emerytalnej.

Na temże posiedzeniu Rada Administracyjna mianowała Radcę Kolegjalnego, Juljusza *Hignet*, Starszym Cenzorem w Warszawskim Komitecie Cenzury, licząc od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 186³/₄ r. (D. P.)

(*) Patrz Dz: Pow: Nr 10 z 2 (14) Stycznia.

Przez postanowienie Namiestnika Królestwa z d. 10 (22) b. m. Józef *Skibiński*, Obrońca przy Warszawskich Departamentach Senatu, i Radca Honorowy Andrzej *Wolf*, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym,— mianowani zostali Obrońcami przy Radzie Stanu Królestwa. (Dz: Pow:).

Dla dokładnego kontrolowania w Zarządzie Policji funduszu, pochodzącego z kar pieniężnych, nakładanych na Właścicieli domów i inne osoby za niestosowanie się do przepisów, Ober-Policmajster miasta Warszawy, polecił Policmajstrom wszystkich pięciu oddziałów miasta, zaprowadzić u siebie bezzwłocznie oddzielne xięgi sznurowe i wpisywać w takowe wszelkie kary pieniężne na rozmaite osoby nałożone, poczynając od 1go Stycznia r. b., oraz składać, co 1go każdego miesiąca listy tych osób.

Kary te wymierzone już zostały na: 1) P. Dubarle, Właściciela Domu Nr 1066 *k*, za późno dokonany meldunek, rs. 25; 2) Hantowera, Właściciela domu Nr 1564 *b*, za późno dokonany meldunek, rs. 15; 3) Wernika, utrzymującego Bawarję pod Nr 1559 *a*, za niezamknięcie jej w porę, rs. 10; 4) Le Bruna, Właściciela domu Nr 412, za zostawienie bramy bez nadzoru, rs. 5; 5) Janiszewską, Właścicielkę domu Nr 1292, która używała stróża do innych robót, powierzając nadzór bramy służącym, rs. 5; 6) Właścicieli domów Nr 2873*a*, 2768*a*, 2847, 1250*a*, 1257, 1259*c*, 1566, 1528 i 1576, za używanie stróżów do innych robót, a pozostawienie bram bez należytego dozoru, od każdego po rs. 5; 7) Restaurator Feterowski, mający pozwolenie pozostawienia Restauracji do 12ej w nocy otwartą, za niezamknięcie takowej o 1ej po północy, na rs. 50, z zastrzeżeniem, iż jeżeli podobny wypadek się powtórzy, to Zakład będzie zupełnie zamknięty. (Dz: Pow:)

Przyjechał do Warszawy, Tajny Radca, Senator, *Fenschave*, Członek Rady Stanu z Drezna; wyjechał zaś Jenerał-Major Baron *Raden*, Naczelnik wojenny do Piotrkowa.

Jutro, jako w 3cią rocznicę śmierci ś. p. Alexandra *Kurpiewskiego*, odprawionem zostanie żałobne Nabożeństwo w Kościele OO. *Kapucynów* o godzinie 9½ rano, za spokój jego duszy i jego Ojca Stanisława; na które, pozostała Matka i Siostra, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają.

Jutro, jako w szóstą smutną rocznicę śmierci ś. p. Józefa *Plichczyńskiego*, za spokój duszy Jego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Augustjanów*; na które, pozostała Wdowa i Siostry, łaskawych Przyjaciół zapraszają.

Najpoddanniejsze Adresy.

Od mieszkańców m. Warszawy z 10go Cyrkułu.

„Najjaśniejszy i Najmiłościwszy Monarcho Nasz!

Od lat dawnych naród Izraelski w Królestwie Polskiem zamieszkały, nie mogąc na równi z innymi mieszkańcami używać swobód i praw cywilnych, zostawał w zupełnej pogardzie, lecz zawsze był wiernym Swojemu Monarsze.

Lecz kiedy Najjaśniejszy Cesarz raczył Najmiłościwszem Okiem wejrzeć na lud Izraelski, obdarzyć go równouprawnieniem i kiedy troskliwością Swoją o dobro Swych wiernych poddanych, otoczyć nas raczył opieką, pod wpływem której, prawdziwej swobody używać zaczęliśmy— czuliśmy się w obowiązku już przeszło od roku złożyć Ci, Najjaśniejszy Panie, podziękowania nasze. Dziś przychodziemy błagać Twego przebaczenia i puszczenia w niepamięć tego opóźnienia, które nie z naszej winy nastąpiło. Powodowani jednak serdecznem współczuciem, ośmielamy się złożyć u Podnóżka Tronu naszą dozgonną wdzięczność i zapewnienie o wiernopoddańczem przywiązaniu naszem ku Tobie, Wielki Monarcho i Dobroczyńco nasz. W dowód czego my, mieszkańcy Cyrkułu 10 miasta stołecznego Warszawy wyznania mojżeszowego, własnoręcznie podpisujemy.”

Warszawa d. 19 (31) Grudnia 1863 r.

(Następują 488 podpisów). (Dz: P.) (*)

Od mieszkańców m. Warszawy z 2go Cyrkułu.

„Najpotężniejszy Monarcho, Dobrotliwy Panie!

Z błogiem uweseleniem dowiadujemy się, że część narodu polskiego przez chwilę zbłąkana, znowu powraca na łono obowiązków przysięgą poddańczą Tobie, Najjaśniejszy Panie, złożoną, wskazanych.

Chwila ta tem radośniejsza dla nas, że w niej widzimy jutrzenkę dobrobytu kraju, przedświt łask Twoich, których doniosłości, niektórzy wielbić dość długo niechcieli.

Lecz stan taki trwać nie mógł.

Moc przywiązania do Tronu, odniosła zwycięztwo i dziś ze wszech stron garną się miljony ludu do Ciebie, Najjaśniejszy Panie, błagając przebaczenia.

My obywatele, mieszkańcy miasta stołecznego Warszawy, na równi z krajem łzę żalu roniąc, niesiemy Ci Ojcze Panie, w sercu żywione uczucie miłości.

Usłuchaj głosu Twoich poddanych; przebacz nam chwilowe zapomnienie, a hymn błagalny wzniesiony do Boga o zlanie błogosławieństwa na Cię i Dom Twój cały, który niech nam z chlubą na wieki panuje.

Z zupełną wiarą, że wyrażenie naszych uczuć przyjmiesz miłościwie Najpotężniejszy Władco, i że te z duszy pochodzą, podpisami stwiardzamy, będąc gotowi powtórzyć, złożoną już Waszej Cesarskiej Mości wiernopoddańczą przysięgę.”

Warszawa d. 19 (31) Grudnia 1863 r.

(Następuje 1,780 podpisów). (Dz: P.)

(*) Podpisy znajdujące się na adresie, umieszczone są w osobnym do Dziennika dodatku, Nr 19 Cyr: 10, i Nr 20 Cyr: 2go, który się dołącza do Dzien: Pow:.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, w upłynionym mcu Grudniu r. z. utrzymywało w domach Instytutowych w średniem przecięciu dziennie: Starców i Kalek obojej płci osób 318, których koszt żywienia wynosił rs. 697 kop: 69. Sierot obojej płci osób 168, a koszt żywienia tychże wynosił rs. 377 k. 66½. Do 14 Sal Ochrony uczęszczało w przecięciu dziennie dzieci obojej płci 1,169, których koszt żywienia wynosił rs. 718 k. 93½. W 3ch Żłobkach było z przecięcia dziennie dzieci 43, których samo żywienie kosztowało rs. 39 k. 63½. W Domu Przytułku dla ubogich chłopców, znajdowało się dziennie dzieci 7, ktorych samo żywienie kosztowało rs. 18 k. 90½. Na Obiadach 5cio-groszowemi zwanych było dziennie osób 104, z tych na koszt JW. Namiestnika Królestwa osób 50, sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 209 kop: 77. Po Zupę Rumfordzką przychodziło dziennie osób 203, na sporządzenie której wydano rs. 198 kop: 33 Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące: Stałe od kop: 90 do rs. 1 kop: 50 osobom 46, za rs. 46 k. 95; jednorazowe od rs. 1 k. 50 do rs. 6 osobom 57, za rs. 121; z zapisu ś. p. Kleniewskiej od rs. 1 do rs. 10, osobom 46 za rs. 110 k. 50; z ofiary JW. Jacka Kossakowskiego od rs. 3 do rs. 6 osobom 46, za rs. 144; z funduszu zebranego w Cyrkule I osobom 11 za rs. 25 kop: 50; z zapisu ś. p. Zebrowskiego na drzewo dla 2ch rodzin ubogich po rs. 18 kop: 75, rs. 37 kop: 50. W lekarstwach, okularach i paskach rupturowych osobom 203. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 2,423, a ogólny koszt samej żywności wynosił rs. 2,260 kop: 93. Z Kassy Pożyczkowej w tymże miesiącu udzieliło Towarzystwo pożyczki rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się 34, w kwocie rub: sr: 1,404. Z 4ch Kass Pożyczkowych na słowo osobom 1, za rs. 7 kop: 50. Nakoniec w ciągu miesiąca Grudnia r. z, przyjęto do Zakładu Starców i Kalek osób 4, do Zakładu Sierot dzieci 5. W tymże miesiącu w Instytucie Warsz: Tow: Dobroczynności zmarli ubodzy: Tarnowski Józef lat 70, Pakajzer Klara lat 73, Sikorska Marjanna lat 61, Kozłowska Agnieszka lat 71, Szadłowska Józefa lat 82, Kwapiszewski Józef lat 60. Kowalewski Alexy lat 67, Strzemieczny Kacper lat 65, Warszawa d. 15 Stycznia 1864 r.—Vice-Prezes Administracji Ogólnej, *Preyss*. Członek Sekretarz Towarzystwa, Karol *Jeziorański*.

Od pewnego czasu uwaga uczonych zwróconą jest na przepowiednie P. *Mathieu de le Drôme* i na dane, podług których wnioskować można, o pogodzie na przyszłość. Nie potrzebuje dowodzenia, jak ważną może być dla żeglarza i rolnika wiadomość na kilka dni naprzód o zmianach atmosferycznych. Dziś przy ciągłych obserwacjach meteorologicznych, na różnych punktach kuli ziemskiej, łatwiej o powyższe wiadomości, zwłaszcza, gdy wszystkie niemal te punkta połączone są siecią telegrafów, za pośrednictwem których wzajemne sobie udzielają spostrzeżenia. Niektórzy z Astronomów stanowczo zmiany w powietrzu przypisują wpływowi słońca i xiężyca, i z zmian o biegu tych planet przy względzie na kierunek wiatrów wyciągają wnioski o deszczu lub pogodzie, tak jak to zwykli czynić nasi rolnicy. Nie wiemy na czem uzasadniał kiedyś swoje prognostyki *Duńczewski*, zapewne również tylko na postrzeżeniach gospodarzy, obecnie jednak wartoby, aby nasi uczeni chcieli bliżej zbadać tę kwestję meteorologiczną i swoje podać nam wywody.

We wsi Głowinie, położonej w Gubernji Płockiej, pod Dobrzyniem nad Wisłą, u P. *Morzyckiego*, udziela się każdemu, środka taniego, łatwego a nieszkodliwego zupełnie zdrowiu ludzkiemu, za pomocą którego pszenicę chociażby najmocniej zasmoloną murzem, przyprowadzić można do koloru i stanu właściwego, oczyściwszy zupełnie z murzu, z przybytkiem nawet na wadze. Wiadomość udziela się osobiście, lub listownie franko, pod powyższym adresem.

P. Michał *Szymański*, przyswoił literaturze naszej Historję Rzymską P. *Duray*, obecnego Ministra Oświecenia we Francji. P. F. H. *Lewestam*, wykończa tłómaczenie podobnież Historji Rzymskiej, znakomitego uczonego niemieckiego *Mommsena*. P. Włodzimierz *Górski* zaś przygotował już przekład z niemieckiego słynnego dzieła *Fiszla*, o Konstytucji angielskiej.

Wyszedł Nr 3 *Gazety Rolniczej*, który zawiera następujące artykuły: Koller u koni, przez Piotra *Sejfmana*. Polesie (dokończenie) przez Tomasza *Snarskiego*. Szabrowanie budynków drewnianych, przez Walerjana *Trybena*. Sikawka ręczna ogrodowa (z ryciną) przez J. *Pietraszka*. Korrespondencje gospodarskie z Litwy, przez Józefa *Bańkowskiego*, z Wołynia, przez Teofila *Bużyńskiego*, i z Podola przez Józefa *Gluzińskiego*. Nowiny i ogłoszenia gospodarskie.

W xięgarni P. *Hermanstadt*, wprost Krasińskiego ogrodu w starym Teatrze, dostać można *wykład praw*, obowiązujących w Królestwie Polskiem, tomów cztery. Cena exemplarza rs. 5.

Nakładem Xięgarni Polskiej, A. *Dzwonkowskiego*, przy ulicy Miodowej Nro 482 (4), wyszedł zeszyt 19ty dzieła pod tytułem: *Arcy-Biskupi Gnieznieńscy* i *Prymasi*. Zeszyt ten obejmuje następujące portrety i bjografje: 1) Wład:-Alexan: *Łubieńskiego* herbu Pomian; (2 Gabr: *Podoskiego* herbu Junosza; 3) Anto:-Kazim: *Ostrowskiego* herbu Grzymałą; 4) Xięcia Mich:-Jerzego *Poniatowskiego* herbu Ciołek. Cena zeszytu, rs. 1. Każdemu znającemu Historję kraju naszego, wiadomo jest, jak ważną rolę w naszej rzeczypospolitej, grali Arcy-Biskupi i Prymasi, zwłaszcza w czasie bezkrólewia. Dzieło to uzupełnia więc, można powiedzieć, szereg publikacji historycznych, nakładem naszym wychodzących, a mianowicie: *Galerję Królów i Hetmanów*. Cena dla Prenumeratorów, płacących za całe dzieło, składające się z 21 zeszytów, 84 portretów, z textem Juljaną *Bartoszewicza*, rs. 20; koszta przesyłki xięgarnia ponosi. Po wyjściu ostatniego zeszytu, cena podwyższoną będzie na rs. 25.

Astronom *Respighi* w Bolonji, odkrył nowego Kometę w d. 28 z. m., którego również dostrzegli: *Karliński*, Dyrektor Obserwatorjum w Krakowie i *Baecker* w Nauen w sam Nowy Rok. Podług obliczeń Doktora *Weissa*, Adjunkta Obserwatorjum Wiedeńskiego, zdaje się, że to jest ten sam Kometa, co w r. 1490, a potem w r. 1810 był widzianym. Stoi on obecnie w konstellacji Łabędzia; a z końcem tego miesiąca, zbliży się ku konstellacjom Perseusza i Byka. Wkrótce będzie on mógł być dostrzeżony gołem okiem; 31 b. m. zbliży się do ziemi na 4 miljony mil jeografi:, a potem szybko oddalać się zacznie, i w połowie Lutego, tylko za pomocą lunet widzieć go będzie można.

Statystyka małżeństw w Anglji wykazała, iż w Anglji liczą obecnie 5,066 mężów mających nie więcej 15 lat wieku. Pomiędzy żonatemi którzy doczekali 100 lat życia, znajduje się mężczyzn 18, kobiet zaś tylko 9. Jeden chłopak 16 letni ożenił się z panną 60 letnią, inny zaś posunął jeszcze dalej swą śmiałość, bo ożenił się ze staruszką 80 letnią; ilość dziewcząt od 15 roku wynosi 80,000 więcej aniżeli kawalerów. W samym Londynie liczą 200,000 więcej kobiet niż mężczyzn.

W programacie Szkoły Wyższej w Halberstadt z r. 1857, znajduje się Trygonometrja *Kopernika*, wyjęta z dzieła jego: *O obrocie ciał* niebieskich, przełożona na język niemiecki przez Prof: *Menzer*, który całe to dzieło tłomaczy i wydać je zamierza z dołączeniem objaśnień.

Rada gminna miasta Wiednia, zbiera obecnie rozmaite pamiątki miejscowe, jako to: monety, medale i inne przedmioty z czasów dawniejszych. Otoż w tych dniach, pewien obywatel z Międzyrzecza, nadesłał w darze tejże radzie bułkę pieczoną w Wiedniu 1809 r.; kosztowała ona wówczas 6 krajcarów, a jest wielkości średniego kartofla, co wskazuje, że wówczas nie wielka taniość panowała w Wiedniu. Pochodzenie owej bułki z wskazanej epoki, dowiedzione jest dokumentami.

W Poznaniu wyszedł drugi tom Roczników Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego; tom ten zawiera następujące rozprawy naukowe: 1) Krytyczny pogląd na zasady głosowni znanych autorowi gramatyk Polskich, wraz z uzasadnieniem ilości brzmień i głosów polskiego języka, przez Xiędza Fran: Xawer: *Malinowskiego*; 2) Dziady *Mickiewicza*, krytyczny rozbior zasadniczej idei poematu, napisał Wojciech *Cybulski*; 3) Dwa poselstwa do Polski przez Szlązaków, odprawione w latach 1611 i 1620, opisał August *Mosbach*; 4) Rys geologiczny Wielkiego Xięztwa Poznańskiego, przez Karola *Karśnickiego*; 5) Budowle i usypaliska Sławian pogańskich, ich rodzaje i znaczenie; zbadał i opisał Kazimierz *Szulc*; 6) Konfederacja Województw Wielkopolskich dnia 20 Sierpnia 1792 r. w mieście Srodzie zawiązana, napisał Leon *Wegner*; 7) O gipsie mijocenicznym w południowych stronach Królestwa Polskiego, napisał L. *Zejszner*; 8) O drogach ducha, przez Augusta *Cieszkowskiego* i 9) Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Przyjaciół nauk Poznańskiego.

U *Hachette* w Paryżu, wyszedł w 12tu zeszytach 4ty z rzędu Rocznik, pod tytułem: „l'année Historique,“ jest to zebranie wszystkich wypadków, jakie miały miejsce w r. 1862, porządkiem dat ułożone, przez *Zellera*, Prof: historji w Szkole Normalnej. Dla przyszłego Dziejopisa wyborny to będzie materjał.

Ze Lwowa donoszą, że tam przybył Felix *Lipiński*, znany zbieracz melodji ukraińskich, a brat słynnego skrzypka *Karola*. Ma on dać kilka wieczorów muzykalnych.

Przyjaciele *Rossiniego*, 29 Lutego r. b. chcą uroczyście uczcić 18tą rocznicę urodzin sławnego Mistrza, chociaż skończy w tym dniu 72 lat; gdy jednak d. 29 Lutego tylko co lat cztery to jest w roku przestępnym przypada, 17 razy zatem dopiero *Rossini* mógł obchodzić swoje urodziny.

Pan *Malavergne* wynalazł nowy przyrząd do wycierania kominów, bez pomocy kominiarza; budowa aparatu zasadza się na systemacie grac utrzymanych za pomocą sztabek sprężystych, które dowolnie rozwijać się mogą w ten sposób, że obejmują całą przestrzeń komina; przyrząd wspomniony oddać może wielkie usługi, mianowicie ochrania kominiarzy od niebezpieczeństw, na jakie często bywają narażeni.

Kasztan dziki najpierw był hodowany w okolicach Wiednia, w r. 1550 przez botanika *Clusiusa*.

Francuzki Minister oświecenia publicznego wyda, jak mówią, okólnik do wszystkich towarzystw naukowych w Paryżu i na prowincji, aby zawezwać je do otwarcia kursów publicznych literackich i naukowych, na wzór angielskich i amerykańskich. Kursa te oświecają w wielu przedmiotach ludność, podadzą niejednemu z młodych ludzi sposobność dać się poznać w obszerniejszych kołach publiczności.

Procent od pożyczek na zastawy udzielanych w Lombardach Francuzkich, jest bardzo różny, kiedy bowiem w niektórych miastach nie przenosi rocznie 4%, w innych dochodzi do 12%, i tak np. w Marsylji 6%, w Paryżu, Strasburgu, Bordeaux 9%, w Luneville do wysokości stu franków 12%, a od większych summ 18%, za to w Angers czyni tylko 1%.

Pismo illustrowane Berlińskie der Bazar, wychodzi w czterech językach: w niemieckim, francuzkim, angielskim i hiszpańskim; w pierwszym liczy 115,000 prenumeratorów, w drugim pod tytułem La Mode illustree ma ich 37,000, w trzecim nazywa się English womans domestic magazine, i posiada 49,000 abonentów, a w czwartym wydawane w Kadyxie pod tytułem: La mode elegante illustrade, liczy ich 10,000.

Jutro, jako w bolesną rocznicę imienin ś. p. Radcy Karola *Kobylańskiego*, w Kościele OO. *Kapucynów*, od godziny 8ej do 12tej rano, przy wszystkich Ołtarzach odprawiać się będą Msze Święte żałobne za duszę tego nieodżałowanego i najgodniejszego Męża; na które, wiecznym smutkiem pogrążona Żona, Familję, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Pojutrze, to jest w Piątek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Koronata *Cyrońskiego*, b. Rewizora Pomiarów Kom: R. P. i Skarbu, odbędzie się o godz: 10ej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, żałobne Nabożeństwo; na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, Familję, Przyjaciół i Kolegów niniejszem zaprasza.

Anna-Rozalja z Wagnerów *Randon*, Obywatelka m. Warszawy, w wieku lat 41, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj zakończyła życie. Pozostali Mąż z Dziećmi i Matka zmarłej, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 3ciej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim przy ulicy Mylnej, na cmentarz Ewangelicko-Augsburgski.

W dniu onegdajszym, Franciszek *Uziembło*, zostający w służbie za stróża, w domu pod Nrem 1,315, przy ulicy Nowy Świat, lat 48 wieku liczący, nagle życie zakończył.

W nieutulonym żalu Matka, składa najgłębsze i najserdeczniejsze podziękowanie tym wszystkim, którzy raczyli być i zająć się pochowaniem zwłok ś. p. Lucyny *Kozierowskiej*, zmarłej w nieobecności Ojca, w dniu 24tym b. m.

Konsul Jeneralny Królewsko-Saski, P. Stanisław *Lesser*, powrócił z Drezna.

Nr 147 *Przyjaciela Dzieci*, wyszedł z druku i zawiera: Alexander *Fredro*, p. L. *Hubert* (z drzeworytem); *Dzieje Narodu Polskiego*, Ród Jagiellonów, przez L. *Rogalskiego* (dokoń:); *Szlachetność i wdzięczność* (powieść), p. Józefa z *Mazowsza*, (z 3ma drzewo: rys: *Rudzkiego*); *Wjazd Ossolińskiego do Rzymu* (część 2ga); *Cuda Oceanu* (dalszy ciąg); *Odpowiedź na Listy*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od A. N. złp. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, i złp. 1 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo Krzyża.

Ner 4 *Kmiotka*, wyszedł z druku i zawiera: Opowiadanie o Litwie (dalszy ciąg); O różnych krajach (krótkie opowiadanie Dziadka); Śty Wincenty Męczennik; Leniwa *Magda*, powieść.

Ner 4 *Tygodnika Mód*, wyszedł z druku i zawiera: Wyprawy wojenne *Sobieskiego* (dokończenie); Korrespondencję z Paryża; Alexandrowi K., wiersz Adama *Maszewskiego;* Sprawozdanie mód; Opis deseni; Doniesienia; a w dodatku dalszy ciąg powieści Jan *Halifax*.

Panu N. w *Prusce*.— Wybacz Pan, że nadesłanej nam Szarady, za której odgadnienie ofiarują Panu *konia z rzędem*, umieścić nie możemy, albowiem ta bezsensowa zbieranina strzępiatych wyrazów, nie jest niczem innem, jak krotofilną igraszką, która może ujść między dobrymi przyjaciołmi, ale z Publiczności żartować nie wolno. Radzimy więc Szanownemu naszemu Prenumeratorowi, aby twórcy tej Szarady ofiarował *dwanaście koni bogato przybranych*, jeżeli kiedykolwiek sam ją odgadnie.

Gwiazdka, czyli Kolenda na rok 1864.— Z przyczyn całkiem od nas niezależnych, rozdawnictwo premji między Prenumeratorów odłożonem być musiało. Prenumerata przyjmuje się zatem nadal we wszystkich księgarniach i na stacjach pocztowych. Cena zł: 3 gr: 10; na welinowym papierze zł: 4. Osoby które do *pierwszych dni Lutego r. b.* nienadeślą należności za rozprzedane numera, nie będą miały udziału w tem rozdawnictwie. *NB.* Poczta w ostatnich czasach przyjmuje przesyłki pieniężne.— Księgarnia Polska A. *Dzwonkowzkiego*, w Warszawie ulica Miodowa Nr 482.

Wiadomości Zagraniczne.

AMERYKA. *New-York*, *13go Stycz:*.— Skonfederowani zgromadzili wewnątrz stanu Texas 20,000 ludzi, w zamiarze zaatakowania punktów nadbrzeżnych, przez związkowych osadzonych. Trzy nowe parostaki wojenne budowane przez skonfederowanych wkrótce opuszczą port Charleston, celem zaatakowania floty związkowej. (St: An:).

ANGLJA. *Londyn*, *21go Stycz:*.— Podług dziennika *Globe*, adres ma być w Izbie Niższej zaprojektowany przez Lorda Ryszarda *Grosvenor*, a popierany przez P. *Göshen*. W Izbie Niższej zasiada 47, a w Niższej 153 członków, którzy zajmują zarazem miejsca dyrektorów przy kolejach żelaznych.— Nadzieje na utrzymanie pokoju wzmogły się tu skutkiem otrzymania korrespondencji z Berlina, podług której Austrja i Prusy doręczą swe ultimatum dopiero po rozstawieniu swych wojsk nad Eiderą; oraz skutkiem pogłoski, iż Danja w ostatniej chwili występuje jeszcze z projektem pojednania i chęcią cofnięcia ustawy Listopadowej.— Sprawa wielkiego jubileuszu Szekspirowskiego idzie nie najlepiej. Dwa komitety do tej uroczystości utworzone, zajmują się nią w odmiennych kierunkach i paraliżują nawzajem. Jeden z nich chce aby uroczystość odbywała się głównie w Londynie, a drugi pragnie przenieść takową do Stratford on-Avon, miejsca

gdzie się wielki Poeta urodził, gdzie najchętniej przebywał, i gdzie zmarł. Również komitety nie zgadzają się co do celu na jaki ma być obrócona część zebranych funduszów. (Schl: Ztg).

DANJA. *Kopenhaga, 22go Stycz:.* — Na posiedzeniu landthingu Pan *Monrad* oświadczył, iż z traktatu 1852 r. nie wypływa że powinna istnieć unja Szleswigu i Holsztynu w ten sposób, iżby tworzyły tylko jedno Państwo, oraz dodał: „Nie pozwolimy aby jeden żołnierz niemiecki przeszedł przez Eiderę. Nasz przyszły program zależy od losu wojny.“ (St: Anz:).

BELGJA. *Bruxella, 23go Stycz:.* — Arcy-Xżę *Ferdynand-Maxymiljan*, spodziewany tu jest d. 4 Lutego, wraz z małżonką. Uda się on ztąd do Paryża i Londynu, a później do Rzymu, dla otrzymania błogosławieństwa Ojca Śgo, poczem na parostatku *Novara*, odpłynie z Civita-Vecchia do Antwerpji, zabierze ztąd Arcy-Xiężnę *Karolinę*, i razem puści się w drogę do Mexyku. (Nord).

FRANCJA. *Paryż, 21go Stycz:.* — *Ind: Belge* donosi, że złożone przez P. Emila *Ollivier* sprawozdanie w kwestji kanału Suezkiego, skłoniło rząd francuzki do oświadczenia się za zniesieniem pracy przymusowej, oraz aby kompanja wszelkie wzdłuż kanału leżące grunta, któremi zarządzała dotychczas w skutku koncesji, zwróciła za wynagrodzeniem, a w zamian za to aby otrzymała nieuzyskany dotychczas firmanu Porty, któryby ją upoważniał do robót około kanalizacji. Dla pozawierania nowych układów, termin dany kompanji dla wstrzymania robot, ma być odroczony od 1 Lutego do 1 Kwiet:. — Wczoraj w południe podpisy pokryły już w zupełności nową 300-miljonową pożyczkę. — Jenerał *Bazaine*, jak donosi *France*, na zasadzie korrespondencji z Hawanny datowanych 30 Grudnia, zajął miasto w Guadalajara, w Mexyku. — Wczoraj przedmiotem narad Ciała Prawodawczego francuzkiego było prawo o bezpieczeństwie ogólnem. Prawo to, mające charakter zupełnie wyjątkowy, żywo było atakowane przez PP. *Picard* i Jules *Favre*, ale Pan *Roulland*, Minister prezydujący w radzie stanu, stawał energicznie w jego obronie, uważając prawo nietylko jako dzieło konieczności, ale jako akt zdrowego rozsądku i poszanowania dla wszelkich swobód. W rezultacie P. *Roulland* oznajmił, nie mogąc wszakże przyrzekać, że rząd nie spodziewa się aby potrzebował domagać się przedłużenia przepisów prawa z 1851 r., ustających w miesiącu Lutym 1865. Poprawka przedstawiona do odpowiedniego ustępu adresu przez opozycję, została odrzuconą 207 głosami przeciw 35. Następnie Izba zajęła się roztrząsaniem poprawki dotyczącej swobody prasy, którą popierał Pan Jules *Simon*. Rozprawy odroczono do dnia następnego. — Wczoraj miał miejsce w Tuilerjach wielki bal. Cesarzowa przybraną była w białą suknię gazową z zielonem okryciem, na głowie zaś miała ubranie axamitne czarne z brylantami. Xiężna *Metternich*, miała także białą suknię z kwiatami, oraz wspaniały naszyjnik z dyamentów i czarnych pereł, kosztujący 40,000 fran:, który, nawiasem mówiąc, zgubiła, i dotychczas go nie znalazła. (St: Anz:).

Dodatki i przychody niestałe we Francji wzrosły w r. z. do 1,241,377,000 fr., to jest o 53,690,000 fr. uczyniły więcej jak w r. 1862, podniosły się bowiem w niektórych pozycjach o 73,597,000, a zniżyły w innych o 19,907,000 fr., i tak np. była przewyżka w dochodzie wpisów Sądowych i Hypotecznych, wynoszącym w r. z. 331,438,000 fr. o 13,128,000 fr. ze stempli, czyniących w r. b. 73,072,000 fr. o 7,776,000 fr., z opłat od trunków, stanowiących w r. z. 211,399,000 fr. o 7,111,000 fr.; z monopolu tytuniowego, przynoszącego 226,478,000 o 6,052,000 fr.; za to zmniejszenie przychodu miało miejsce w opłatach od zboża przywożonego na 2,511,000 fr., w cłach na 6,880,000 fr., w monopolu soli na 8,500,000 fr.

PRUSY. *Berlin, 22go Stycznia.* — Wiadomość, jakoby ministerstwo dało Komisji finansowej Izby zadowalające objaśnienia, jest mylną. Fałszywym jest także ogłoszony przez niektóre dzienniki list Cesarza *Napoleona* do Króla *Wilhelma*, proponujący wcielenie Szleswigu. — Zapewniają, że Austrja ma domagać się od Danji kosztów zajęcia z 1851 r. (St: Anz:).

Ostatnie Wiadomości.

Times z 25go wynurza nadzieję, że pokój utrzymany zostanie. Przeciwnie *Morning-Post* donosi, że Wielkie Mocarstwa Niemieckie, odmówiły żądanej przez Danję sześcio tygodniowej zwłoce, wojna zatem grozi wybuchem. Anglji nie podobna prawie zostać neutralną; musi ona łącznie z innemi Mocarstwami obronić całości Monarchji Duńskiej.

Południowe wydanie *Times'a* z tegoż samego dnia, zawiera urzędowe ogłoszenie Rządu Angielskiego, iż Wielkie Mocarstwa Niemieckie nie chcą, ani zawiesić, ani odroczyć wkroczenia swych wojsk do Szleswigu.

Memorial diplomatique z 23 Stycznia zapewnia, że Francja zaprojektowała Austrji i Prusom, aby wstrzymały swe wojska od przekraczania Eidery przez sześć tygodni, zostawiając tym sposobem czas Królowi *Chrystjanowi* do zwołania Rady Państwa, i zaprowadzenia przy jej pomocy odpowiednich zmian w ustawie, a następnie wejścia w układy. — *Europe* twierdzi, że Rząd Francuzki nie myśli występować czynnie w sprawie Duńskiej, dopóki ogólne porozumienie między członkami Związku Niemieckiego nie nastąpi. — Odpowiedział on odmównie na nalegania gabinetów Londyńskiego, Wiedeńskiego i Berlińskiego, w przedmiocie zastosowania się do traktatu z 1852 r., powołując się na wolę Niemiec, i dodając, że na nie, jako na najbardziej interesowaną część Związku, uwagę zwracać należy.

Podług korrespondencji z Kopenhagi, między Szwecją a Danją, zawarta została konwencja militarna, podług której, w razie wojny, Szwedzi mają zająć Zelandję z Kopenhagą, dając tym sposobem możność działania całej armji duńskiej. Wojska szwedzkie jednak czynnego udziału w wojnie brać nie będą. — *Hamburger Nachrichten* zapewniają, że nadeszła ostra odpowiedź na twierdzenia i zarzuty czynione w ostatniej nocie Posła angielskiego, Pana *Murray*, Komisarzom związkowym, z wzmianką, że Komisarze ci, wystosują z tego powodu zażalenie do Bundestagu. (In: Bel:).

Szarada.

Trzecie drugie są ptaki, *pierwsza* w alfabecie,
A *wszystkie* w dawnych czasach jeździły po świecie.

(Zeszłe Zadanie: *Rum*)

ROZMAITOŚCI. — Karety zaczęto używać w XV wieku; takim powozem z siedzeniem ruchomem zawieszonem na pasach, wjechała do Paryża Izabella Bawarska żona Karola VI. Później nieco zaczęto wyrabiać w Węgrzech w hrabstwie Komorna we wsi Kotscha, powozy, które ztąd może nazwano koczami. W r. 1560 w Paryżu trzy były takie powozy, w 10 lat później Parlament Angielski Królowi pozwolił w podróży używać pojazdu. W początku XVII wieku przy zjazdach na Sejmy Posłowie ukazywali się w karetach i kolasach. Podkowy u koni we Francji zjawiły się dopiero w końcu V wieku, w trzy wieki jednak później użycie ich było już powszechnem. — W pewnej wiosce w Depart: Ardennów w dzień TRZECH KRÓLI, wesołe grono biesiadników, zabierało się do pokrajanego w części ciasta świątecznego, i szukało w niem bobu co godność nadawał Królewską (Roi de la feve), kiedy spostrzeżono, że zbywał jeden kawał, w którym właśnie znajdował się bób; ktoś rzucił myśl, aby pierwszemu lepszemu przechodniowi ów kęs placka ofiarować. Otworzono drzwi i wybiegł chłopczyk, aby na gościa czatować, wkrótce usłyszano śmiech i wołanie, że leci duży pies, ale niebawem śmiech zamienił się w krzyk przerażenia, wszyscy wybiegli i ujrzeli ogromną wilczycę. Szczęściem fuzje i widły były blizko i niespodziewany biesiadnik legł pod ciosami. — Liczba statków zatopionych w Europie i w zatoce Mexykańskiej w roku 1863 wynosi 3,044. — Pewien młodzieniec w okolicy Limoges, z rozpaczy, iż nie mógł pozyskać wzajemności młodej osoby, w której się kochał, zabił ją jednym wystrzałem z dubeltówki, a drugim sobie życie odebrał.

DONIESIENIA.

W mieście **Białymstoku**, stracony został **LIST ZASTAWNY, lit. a, Nr 3895,** z jedenastoma Kuponami bez talonu, o czem Dyrekcją główną Towarzystwa Kredytowego w Warszawie uwiadomiwszy, zastrzega się, aby nikt takowego nie nabywał, lecz w razie dostrzeżenia pomienionej Dyrekcji donieść raczył.

PIWNICA

ucha na Skład Win, mająca długości 80 łokci i 24 szerokości, każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość w Składzie Towarów **Braci Lesser**, przy ulicy Rymarskiej wprost Komissji Skarbu pod Nr 471 lit: H.

Fabjana Lewental **Skład Cygar** i **Rozmaitości** pod Nr 614 lit: B, przy ulicy Wierzbowej niedochodząc ulicy Niecałej, przedaje po cenie zniżonej „**Army Razors** Brzytwy Angielskie Johna Heiffor" t. j. w czarnej oprawie parę Złp. 13 gr 10 (Rs. 2), w słoniowej kości parę Złp. 24 (Rs. 3 k. 60); oraz Brzytwy Toaletowe po Złp. 40 i 45. Na każdej Brzytwie wyrytą jest firma Fabrykanta i Agenta, i tylko za takie w Składzie moim kupione zaręczam, które mają napis: „E. M. Austrich" z jednej i „John Heiffor" z drugiej strony. Skład powyższy poleca się szano: Publiczności z doborem Cygar tanich a smacznych, oraz Papierosami 8miu rozmaitych Fabryk krajowych i innych. — Tamże wiadomość o **Lokalu** dla Urzędnika lub t. p., za Złp. 500 rocznie.

SZWALNIA

OKRYĆ I SUKIEN DAMSKICH,

przy ulicy Granicznej Nr 969,

w domu zwanym **BAZAR.**

W której wykonywane są **UBIORY Damskie,** a pomiędzy wielu innemi **Salopy** i **Okrycia** rozmaitego kroju; **Suknie** różnych kształtów gustownie ubierane lub wyszyte w różne desenie; **Palta, Bluzki,** i t. p., oraz **Bielizna Damska**, słowem całe **Wyprawy,** wszystko świeżo, czysto i gustownie wykończone, a zarazem zalecające się bardzo trafnym krojem na wszelkie figury. Chcąc zaskarbić sobie względy Osób zaszczycających mnie swem zaufaniem, wykonywam takowe po cenach dla wszystkich przystępnych, a zarazem na czas punktualnie oznaczony. Także przyjmuję wszelkie **UBIORY do przerabiania.**

Także potrzebną jest **PANNA** ze wszystkiem i za małem wynagrodzeniem.

Wejście z ulicy cały dzień otwarte jako w domu Targowym.

WANDA.

Algierka Niedźwiadkowa, suknem granatowem pokryta, bardzo mało używana, za Rs. 90; Algierka nowa, Małpami Amerykańskiemi podbita, za Rs. 75; **Salopa** czarna, jedwabna Rypsowa, Lisami zagranicznemi podbita, z kołnierzem Tumakowym, bardzo mało używana, za Rs. 90; **Mufka** Tumakowa, za Rs. 15; i **Zegarek** złoty, damski, z Zagrafką i Łańcuszkiem, za Rs. 30, są każdego czasu do sprzedania. Wiadomość wskaże Stróż, w domu Nr 1523 przy ulicy Chmielnej.

Jest do Sprzedania

DOMINIUM MAKÓWKA,

przy Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej leżące, od stacji Grodzisk o parę wiorst odległe, w okolicy lesistej, rozległości 10 włók pod czynszownikami. Do Dominium tego należą: **Młyn wodny** trzy-gankowy, **Staw** rybny 14 morgów powierzchni mający, 1 włóka gruntu do Młyna, i **Karczma** przy drodze.

Wiadomość bliższą powziąść można w Mennicy przy ulicy Bielańskiej Nr 607, gdzie Szwajcar wskaże.

Lokal na 1m piętrze, składający się z czterech Pokoi, Kuchni i małego Pasarzyku, do tego Piwnica, Góra wspólna i Komórka na drzewo, jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy, przy ulicy Alexandrja pod Nr 2772. Stróż wskaże.

Fabryka Zduńska M. WINNICKIEGO, obok Magazynu Solnego i Fabryki Chemicznej na Solcu, pod Nrem 2916 lit: B, przy rogu ulic Ludnej i Okrąg, wyrabia: z gliny Berlińskiej: Piece gładkie ozdobne, Piece okrągłe różnych rozmiarów, Piece gotyckie, Piece wieżowe, Piece kwadratelowe, Kominki ozdobne, Wanny porcelanowe; z gliny krajowej i z szamotu: Piece kwadratelowe, Piece boniowe białe i zielone, Fontanny, Wazony rozmaite, Doniczki ozdobne, Konsole, Ampleramki do luster i fotografji, Figury rozmaite, Antyfisy do wypełniania sklepień, Rozety do obsadzania klombów, Różne ozdoby architektoniczne, Rury do czyszczenia wody, Dreny do obsuszania gruntów, Posadzki rozmaitych kształtów, Cegły szamotowe i t. p. inne różne wyroby. Przygotowawszy znaczny zapas wyżej wykazanych wyrobów i mając uzdolnionych ludzi do wykonywania robót, polecam się pamięci PP. Budowniczych, Właścicieli, Majstrów, zaręczając za dobroć i trwałość robot, przy cenach umiarkowanych. — **M. Winnicki**. — W tejże Fabryce, wynajmują się **Wozy** do przewożenia Mebli.

Od lat **24**ch istniejący HANDEL różnych Towarów JEDWABNYCH, w 1szem Sklepie, na rogu ulicy Nowy-Świat i Ordynackiej, przeniesiony został do 4go Sklepu od rogu Nr 6 (pierwszego za sienią); poleca się przeto dawnym łaskawym znajomym, z wyborem najświeższych Towarów Jedwabnych, wstążek, koronek, oraz fasonów najnowszych do kapeluszy, i doskonałych Kaloszy gumowych.— **Icek Goldflam.**

Rząd Gubernialny Warszawski.

Podaje do wiadomości osób interesowanych, iż w dniu 3 (15) Lutego r. b. o godzinie 11ej z rana, w Biurze Rządu Gubernialnego odbywać się będzie Licytacja na entrepryzę czyszczenia kloak w dwóch Głównych Więzieniach tutejszych, oraz Gmachu Sądu Policji Poprawczej, przy ulicy Dzielnej, i utrzymania w dobrym stanie służących do tego operatów, przez trzy-letni przeciąg czasu, poczynając od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. Licytacja przez podanie głośne in minus zacznie się od summy Rs. 1,314, stanowiącej dotychczasowe roczne wynagrodzenie.

Przystępujący do licytacji złożą dowody Kassy Gubernialnej na deponowane w niej vadia po Rs. 263 gotowizną lub papierami kredytowemi na kaucje przejmowanemi.

Bliższe wiadomości o warunkach tej entreprzy powzięte być mogą w Biurze Rządu Gubernialnego w Wydziale Policyjnym w godzinach biurowych.

Gubernator Cywilny, Radca Tajny, Łaszczyński.
Naczelnik Kancellarji, Świętochowski. (D. P.)

W Possessji Warszawskiej Nr 1574 lit: D, przy ulicy Widok, każdego czasu jest do wynajęcia i objęcia **LOKAL parterowy,** złożony z 6 Pokoi, Kuchni, Stajni, Wozowni, Góry i t. p., wraz z Ogrodem i Oranżerją.

Wiadomość o warunkach najmu po obejrzeniu na miejscu Lokalu, powziąść można w Kancellarji Filipa Flamm Patrona Trybunatu w Warszawie, pod Nrem 647/8 zamieszkałego.

Z powodu wyjazdu, na pryncypalnej ulicy, jest do odnajęcia **Mieszkanie** na kwartał, każdego czasu, z Meblami i Fortepjanem, złożone z dwóch Pokoi, od frontu, na 1m piętrze, z Przedpokojem, i Kuchnia na żądanie dodaną być może. Wiadomość powziąść można na Krakowskiem-Przedmieściu, w kamienicy PP. Wizytek, w pierwszej bramie od Kościoła, u Stróża Bazylego. Tamże są do sprzedania **Dwa Koce** Węgierskie szafirowe na nakrycie koni ciepłe.

Kantor Kommissowy Żeglugi Parowej, exystujący dotąd przy ulicy Marjensztad, w domu W. *Schultza*, z dziem 16tym b. m. przeniesionym został do domu W. *Bogka*, przy rogu ulic Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej pod Nr 477*a*.

Dnia 24 b. m., to jest w Niedzielę, wieczorem idąc ulicą Orlą, Leszno, Długą, Wązką na Podwal, zgubioną została **PELERYNA** od Salopy, **czarna kortowa**, obszyta wstążką morową, podszewka czarna trochę rozdarta, przy zapięciu wstążeczki czarne. Łaskawy znalazca raczy odnieść pod Ner 500 lit: A, przy ulicy Podwal w Prokuratorji, do Franciszka Krawczyńskiego, za nagrodą jakiej żądać będzie.

Dnia wczorajszego, w przechodzie, z domu Nr 404, naprzeciw Kościoła Sgo Krzyża, na Nowy-Świat, zaraz za Foxal, zgubiony został **KOŁNIERZ** damski, futrzany, **Piżmowcowy**, czerwoną materją podszyty. Łaskawy Znalazca raczy takowy złożyć w Drukarni Kurjera Warszawskiego, gdzie otrzyma nagrody Rsr. 1.

PANNA służąca, zdatna do szycia i prasowania, zechce się zgłosić jak najprędzej, na ulicę Leszno pod Ner 679, mieszkania numer 6, w każdym czasie.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania Garnitur **MEBLI** mahoniowych, prawie nieużywanych; oraz **Biurko, Konsolka** i **Lustro** duże w złoconych ramach. Wiadomość w domu Słomińskiego, przy ulicy Chmielnej pod Nr 1546, na 2giem piętrze. Stróż miejscowy w każdym czasie może wskazać.

W dniu 16 b. m. w domu Nr 1346, przy ulicy Sto-Krzyzkiej i róg Mazowieckiej na prost domu P. Mintra, otworzył **TRAKTJERNIĘ**, z której będą dawane OBIADY całkowite i na Porcje do życzenia Gości, t. j. Porcja po Gr: 20; także ŚNIADANIA i KOLACIE; oraz FLAKI Gospodarskie i BIGOS, w Niedzielę i Czwartek. O czem polecam się szanownej Publiczności. — **J. K.**

POMADA WIEJSKA,

nadeszła świeża do Składu Rozmaitości Piotra Dąbrowskiego, przy ulicy Czystej, Nr 415 lit: A, w domu W. Kuszla, również i do Składu P. Zientarskiej, róg ulic Żabiej i Senatorskiej. Sposób przyrządzania tej Pomady, jednej osobie tylko wiadomy, osiągniony długiem doświadczeniem; nie zaleca się ona żadnym pożyczanym zapachem, tylko swoim naturalnym pochodzącym z ziół, w skład jej wchodzących. Odbyt od lat czterech, t. j. od czasu ukazania się Pomady Wiejskiej w wyż wymienionych składach, najlepiej o jej skuteczności świadczy. Zaleca się Pomadą Wiejską nacierać skórę pod włosami.

SER Wołyński Funt po Złp. 1 gr. 5.,
SER Litewski, na sposób Szwajcarski, Funt na Złp 1 gr. 25.,
SER prawdziwy **Szwajcarski**, w gatunku najlepszym, Funt Złp 2 gr. 20,
SER Hollenderski, świeży, Funt Złp. 2 gr. 20,
Świece Stearynowe, białe, jasnopalące się, funt Złp. 1 gr. 26., w HANDLU **HENRYKA BEŁCZYKIEWICZA**, dawniej **HEMPLA** w Warszawie, ulica Długa, Nr 590, obok Cerkwi.

Są do sprzedania za przystępną cenę **Meble** Mahoniowe adamaszkiem kryte, kozetowej roboty, na kółkach, mało używane, t. j. Kanapa, Stół, 2 Fotele, 6 Krzeseł, oraz Szesląg skórą amerykańską kryty; Stół orzechowy fornirowany w kwiaty, z różanego drzewa, o 4ch nogach i 4ch szufladach, czterokańczasty, Stolik, Toaletka, Obrazy, Lustro wielkie, Fotel duży adamaszkiem kryty i t. p. Można wszystko razem kupić lub pojedynczo. Wiadomość pod Nr 32 starym, a 103 nowym, wprost Zamku, na 1m piętrze od tyłu.— Tamże można się dowiedzieć o **Osobie** odpowiedzialnej, która chce miejsca Rządcy domu.

Jest do sprzedania od Wielkiej Nocy

SKLEP NORYMBERGSKI,

z Dystrybucją Stępla, Towarem, Szafami, oraz Mieszkaniem, exystujący od lat kilku w środku miasta, a w którym mogłaby być założona bardzo korzystnie **Dystrybucja Tytoniu i Cygar.** Bliższa wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Pod Nr 2843 przy ulicy Tamka, znajduje się do zbycia nowa **SZAFA** Jesionowa średniej wielkości, do wieszania odzienia i Pułkami na bieliznę, **Łóżko** żelazne składane, z Futerałem i Kołdra wcale nie używana ręcznej roboty, z włóczki. Wszystkie te trzy Rzeczy za bardzo przystępną cenę. Wiadomość bliższa u Stróża domu.

Nowo otworzony

Skład Węgli Kamiennych

pod Firmą: **S. BERGSON i SPÓŁKA**, w Alei Jerozolimskiej, wprost Dworca Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, obok domu Braci Hoser, zaopatrzony został w różne gatunki Węgla Kamiennego i sprzedaje takowe hurtem i częściowo, po cenach bardzo umiarkowanych.

WINOGRONA świeże Badeńskie;

CUKIER rafinowany, w głowach funt Złp. 1 gr: 3;
HERBATA wyborowa, od Złp 6 gr: 20 do Zł: 20 za funt;
ARAK czysty, od Złp. 16 za garniec do cen najwyższych;
GRUSZKI (Poires Duschesse) i inne gatunki;
JABŁKA różnego gatunku;
POMARAŃCZE słodkie;
KALAFIORY z Algieru olbrzymie;
ŚLIWKI Francuzkie Imperjal, funt Złp. 2;
PASZTETY Strasburgskie różnej wielkości;
SIELAWY Augustowskie wielkie;
SER Ronikera, funt Złp. 1 gr: 20;
SER równający się Szwajcarskiemu, funt Złp. 1 gr: 20;
TRUFLE świeże różnej wielkości w puszkach i słoikach;
KONSERWY Francuzkie i Angielskie, z Owoców, Jarzyn, Ryb i Mięsa;
LIKWORY najrozmaitsze;
SALAMI oryginalne z Werony;
SZYNKI małe Bajońskie, surowe;
ZWIERZYNA wszelka, oraz **PTASTWO** dzikie świeże, poleca Handel Win i Korzeni **Ant: Stępkowskiego.**

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe ciepła st: 3. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 6. (Ubywa).

Teatr Wielki. Jutro, *Pożycz mi pięć złotych.— Łucja z Lamermooru.—Divertissement Tancerskie.*

Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 26 Stycznia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 80 k. 71, dają rs. 80 kop: 25; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs., żądają rs. 13 kop: 94⅓; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 66 kop: 50; akcje drogi żelaznej W.-Bydg:, po rs. 100 i 500, żądają rs. 81, dają rs. 80. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs 1 k. 28⁸⁄₉, od listów zastawnych kop: 5⅔.

Ceny Targowe Warszawskie.—Dnia 25 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k. 35 do rs. 4 kop: 65; żyta od rs. 2 k. 27½ do rs. 2 kop: 40; kartofli rs. 1 kop: 50 — Za wiadro okowity próby 10tej płacono rs. 1 kop: 42½ za garniec kop: 46½.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej